

Sylvia Słowińska*

AKTYWNOŚĆ KULTURALNA OSÓB STARSZYCH POMIĘDZY AUTOTELICZNOŚCIĄ A INSTRUMENTALNOŚCIĄ

Aktywność kulturalna seniorów i jej funkcje – przegląd badań

Aktywność, w tym aktywność kulturalna, stanowi istotny czynnik wpływający na jakość życia osób starszych, poczucie jego sensu i wartości, a także ułatwia adaptację do starości (Szarota 2004; Chabior 2011, 2000; Szatur-Jaworska 2006; Słowińska i Olejarz 2016; Tippelt i in. 2009). „Dzisiejsi seniorzy, uwolnieni od absorbujących obowiązków rodzinnych i zawodowych, mogą swobodnie angażować się w nowe obszary aktywności, zwłaszcza społecznej oraz kulturalnej i intelektualnej. Uczestnictwo społeczne jest panaceum na odczuwanie samotności, nieprzydatności i poczucie zależności” – pisze Zofia Szarota (2011, s. 7). Poza tym udział starszych Polaków w sferze publicznej jest niewielki (Czapiński, Błędowski 2014; *Jak się żyje osobom starszym w Polsce?* 2012). W literaturze przedmiotu wiąże się to między innymi z wyniesionymi jeszcze z PRL nawykami nieangażowania się, wyuczoną biernością, trudną sytuacją materialną, słabą więzią ze środowiskiem zamieszkania i małą identyfikacją ze zmianami ustrojowymi i społeczno-kulturowymi (Skibińska 2006, s. 271). Z przeprowadzanych w ostatnich latach rozpoznań empirycznych uczestnictwa w kulturze polskich seniorów (Landsberg i in. 2012; Drozdowski i in. 2014; Gołdys i in. 2012; Słowińska red. 2015; *Jak się żyje osobom starszym...* 2012) wynika, że wciąż są oni mało aktywni w przestrzeni „pozadomowej” i „pозarodzinnej”. Większość nie korzysta z instytucjonalnej oferty kulturalnej, spędza czas w domu, koncentrując się na obowiązkach codziennych. Jeśli zaś seniorzy poświęcają czas wolny na aktywność kulturalną, to jest to najczęściej czytanie, oglądanie telewizji, słuchanie radia (Pęczak 2010; Szlendak 2014; *Jak się żyje osobom starszym...* 2012). Badania na reprezentacyjnej próbie Polaków pokazują ponadto, że tylko dla 0,7% osób powyżej 65. roku życia kontakt z kulturą i sztuką jest jedną z pięciu najważniejszych wartości (Fatyga 2014, s. 58). Jedynie 1% badanych seniorów wskazuje jako cenniejszą wartość hobby, pasje i zainteresowania (Fatyga 2014, s. 47). Przyjmując, że to między innymi wartości leżą u podstaw podejmowanej aktywności, nie zaskakuje fakt,

* **Sylvia Słowińska**, dr hab. prof. UZ – Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, Instytut Pedagogiki, Zakład Animacji Kultury i Andragogiki; e-mail: s.slowinska@ips.uz.zgora.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0185-4062>.

że ta związana z kulturą lokuje się na niskim poziomie. Aczkolwiek na horyzoncie rysuje się pozytywna zmiana dokonująca się na przykład w związku z wchodzeniem w okres późnej dorosłości lepiej wykształconych roczników, upowszechnianiem się orientacji indywidualistycznej, popularyzacją afirmujących aktywność wzorów starzenia się i stylów życia oraz intensywnym rozwojem oferty adresowanej do osób starszych, tworzonej przez instytucje kultury, coraz liczniejsze uniwersytety trzeciego wieku i kluby seniora oraz różnego rodzaju podmioty komercyjne i organizacje pozarządowe.

Aktywność kulturalna stanowi uświadomioną część uczestnictwa w kulturze symbolicznej (Kasprów 1982), które z kolei ujmować należy szeroko jako wszelki kontakt z wytworami i zachowaniami kulturowymi (Golka 2008, s. 122). Kulturę symboliczną, czyli jedną z trzech kategorii kultury globalnej, od instrumentalnej kultury socjetalnej i kultury bytu różni cecha semiotyczności i autoteliczności (Kłoskowska 1991). Jednakże granice pomiędzy kulturą symboliczną, bytu i socjetalną nie są nieprzekraczalne, a instrumentalność i autoteliczność praktyk kulturalnych należy traktować jako względną (Kłoskowska 1984; Kasprów 1982). Wiele form aktywności kulturalnej oprócz funkcji autotelicznych, wśród których można wymienić ludyczną, rekreacyjną, sublimacyjną, poznawczą, ekspresywną, estetyczną, artystyczną/kulturotwórczą, ma dla uczestniczącego podmiotu także aspekt instrumentalny. W tym przypadku działania kulturalne przekraczają granice czystej autoteliczności i pełnią rozmaite funkcje dodatkowe (nazywane „przydanymi”), takie jak integracyjna, katartyczna, eskapistyczna, ekonomiczna, popularyzacyjna, profilaktyczna, emancypacyjna, ideologiczna, propagandowa i in.

Przez badaczy aktywność kulturalna seniorów często zaliczana bywa do zaangażowania związanego z realizacją zainteresowań (Kamiński 1978; Orzechowska 1999; Semków 2008). Jednocześnie wyraźnie zaznacza się stanowisko, zgodnie z którym nie jest to jedynie autoteliczna sfera spełniania się jednostki w obszarze indywidualnych zainteresowań i zamiłowań dotyczących kultury. Podkreśla się, że różne formy działalności osób starszych, w tym właśnie kulturalna, twórcza i edukacyjna, mają także istotne znaczenie dla zachowania dobrego samopoczucia i zdrowia. Pełnią one funkcje adaptacyjne, integracyjne, kompensacyjne, kształcące, rekreacyjno-rozrywkowe i psycho-higieniczne (Szatur-Jaworska i in. 2006, s. 164). Zgodnie z raportem *Po co seniorom kultura?* (Landsberg i in. 2012), prezentującym wyniki ogólnopolskich badań nad aktywnością kulturalną osób starszych korzystających z oferty instytucjonalnej, ludzie na tym etapie życia traktują uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych przede wszystkim jako przyjemny sposób spędzania czasu (62,7%). Jest to dla nich również obszar realizacji zainteresowania daną dziedziną (39,8%), kontaktów i spotkań ze znajomymi oraz bliskimi (37,9%), element aktywnego trybu życia (27,8%) i wypełnienie dużej ilości czasu wolnego (12,2%) (Landsberg i in. 2012, s. 43). Zatem choć osoby

starsze interpretują aktywność kulturalną jako przestrzeń realizacji zainteresowań, nie dla wszystkich uczestników ma ona takie znaczenie.

Założenia badawcze

Aktywność kulturalna ludzi starych zależy od ich wykształcenia, środowiska rodzinnego, stanu zdrowia i kondycji fizycznej, warunków bytowych, płci, miejsca zamieszkania oraz działalności instytucji kultury w otoczeniu (Szatur-Jaworska i in. 2006, s. 162). Zależności te z jednej strony pozwalają częściowo zrozumieć, kto i dlaczego nie podejmuje aktywności kulturalnej w obszarze instytucjonalnym, czyli jakie bariery utrudniają lub uniemożliwiają takie zaangażowanie, a z drugiej wskazują, jakie czynniki sprzyjają tego typu praktykom. Ale oprócz obiektywnych uwarunkowań dla zrozumienia aktywności kulturalnej seniorów istotne jest także poznanie subiektywnego znaczenia przypisywanego jej przez nich samych, zrekonstruowanie indywidualnych motywów w ich przekonaniu decydujących o udziale w określonych zajęciach i wydarzeniach. Odnosząc się do koncepcji konstruowania znaczenia autorstwa Alfreda Schütza, należy założyć, że osoby starsze, podejmując rozmaite praktyki kulturalne, nadają im sens, którego składnikiem są „motywy ponieważ”, wyjaśniające, na podłożu jakich uwarunkowań (kontekstów) człowiek podejmuje określone działanie; oraz „motywy ażeby” odnoszące się do zakładanych przez podmiot rezultatów tego działania. Zgodnie z fenomenologią społeczną A. Schütza znaczenie działania konstruowane jest subiektywnie w świadomości działającego podmiotu poddającego to działanie refleksji retrospektywnej (dlaczego? z jakiego powodu?) i prospektywnej (po co? w jakim celu?), a opierającego się w tych interpretacjach na swojej wiedzy podręcznej, będącej ważnym składnikiem świata przeżywanego jednostki (Schütz 2006, 2008). Posługując się kategoriami wypracowanymi przez Schütza, można stwierdzić, że badania aktywności kulturalnej seniorów najczęściej osadzają to zaangażowanie w kontekście rozmaitych potrzeb indywidualnych i społecznych, a przede wszystkim przynoszą sporo informacji na temat „motywów ażeby” uczestników kultury. Zgodnie z badaniami Agaty Chabior (2000) aktywność kulturalna ma dla seniorów przede wszystkim znaczenie profilaktyczne, terapeutyczne, kompensacyjne, informacyjne, integracyjne, socjalizacyjne, kształcące, rekreacyjno-rozrywkowe i prestiżowe. Wynika z tego, że nastawienie instrumentalne do aktywności kulturalnej zdecydowanie dominuje nad autotelicznym, które odnaleźć można w orientacji na rekreację i rozrywkę oraz na tę część działań kształcących, które związane są z sublimacją i bezinteresownym rozwojem osobowości. Zatem aktywność kulturalna odgrywa bardzo istotną rolę w osiągnięciu różnych „pozakulturalnych” celów: służy utrzymaniu zdrowia i dobrej kondycji lub powrotowi do zdrowia i równowagi, zastępuje pewne – niedostępne, dotąd niezrealizowane – rodzaje aktywności życiowej

i związane z nimi przeżycia; stanowi przestrzeń pozyskiwania informacji, nawiązywania oraz pielęgnowania kontaktów i więzi interpersonalnych; zdobywaniu użytecznej wiedzy; adaptacji do środowiska społecznego; służy też dowartościowaniu, wyróżnieniu się, pozyskaniu uznania, szacunku. Badania aktywności kulturalnej (i szerzej wolnościowej) seniorów sprawiają, że problematyka ta jest dość dobrze rozpoznana i opisana. Dzięki temu dostępny jest ogólny obraz tego rodzaju aktywności oraz zaznaczających się w nim zjawisk i trendów. Nadal w niewielkim stopniu jednak zidentyfikowane są różnice w aktywności kulturalnej osób starszych i odmienne do niej podejścia. Nie wszyscy bowiem, włączając się w zinstytucjonalizowane uczestnictwo w kulturze, pragną osiągnąć to samo, nie wynika ono także z identycznych pobudek. Dlatego interesujące wydaje się spojrzenie w głąb indywidualnych interpretacji seniorów aktywnych kulturalnie i zrekonstruowanie ich indywidualnych podejść (sposobów rozumienia) do tych praktyk. Takie postępowanie, ujawniające subiektywne podstawy działania, zobowiązuje badacza do zastąpienia konstruktów myślenia potocznego konstruktami naukowymi, czyli wypracowywania modeli i typologii osadzonych w świecie przeżywanym uczestniczących w badaniach aktorów społecznych (Schütz 2006, 2008).

Założeniem poszukiwań badawczych, których wyniki prezentowane są w niniejszym artykule, było zrekonstruowanie różnic w podejściach seniorów do aktywności kulturalnej przy jednoczesnym wyeksponowaniu wymiaru autoteliczności i instrumentalności tej aktywności. Punktem wyjścia dla tak ukierunkowanych analiz stało się po pierwsze obecne w teorii uczestnictwa w kulturze założenie, że aktywność kulturalna dla podmiotu ma znaczenie autoteliczne (czyli podmiot traktuje ją jako wartość samą w sobie i angażuje się w działanie dla samego działania) oraz że oprócz tego może mieć ona wymiar instrumentalny (pełnić dodatkowe, „przydane” funkcje instrumentalne). Po drugie zaś inspirujące było rozpoznanie wynikające z badań, że aktywność kulturalna seniorów pełni różnorakie „pozakulturalne” (w wąskim rozumieniu) funkcje i nie zawsze motywowana jest zainteresowaniami określoną dziedziną kultury. Analizy materiału empirycznego ukierunkowane były zatem pytaniem o podejście seniorów-uczestników do aktywności kulturalnej („motywy ażeby” i „motywy ponieważ”), o orientację tego podejścia (autoteliczna czy instrumentalna?), o rangę aspektu instrumentalnego (dodatkowy czy dominujący?).

Seniorzy-uczestnicy kultury – typologia podejść

Na użytek artykułu dokonano wtórnej analizy materiału empirycznego pozyskanego w projekcie badawczym *Inicjatywy z udziałem osób 50+ a rozwój kapitału społecznego w województwie lubuskim – diagnoza i ewaluacja*, dotyczącym problematyki zinstytucjonalizowanej aktywności kulturalnej osób powyżej 50. roku życia i możliwości

budowania kapitału społecznego dzięki tej aktywności. W ramach badań prowadzono między innymi wywiady indywidualne pogłębione z osobami korzystającymi z różnych ofert tego rodzaju aktywności tworzonych przez instytucje kultury, grupy nieformalne i organizacje pozarządowe w województwie lubuskim. Analizie wtórnej poddano wywiady z 38 osobami na etapie późnej dorosłości (od 56 do 79 lat). Większość stanowiły kobiety (34). W momencie przeprowadzania badań ludzie ci w przeważającej części nie byli już aktywni zawodowo: 7 osób znajdowało się na rencie zdrowotnej, 26 na emeryturze, dwie nadal pracowały, jedna była emerytką zatrudnioną jeszcze w niepełnym wymiarze godzin. Byli to stali uczestnicy i uczestniczki zajęć odbywających się systematycznie w formie: zespołów artystycznych (chór, teatr tańca, grupa teatralna), sekcji i klubów (klub piosenki, sekcja zumbi, plastyczna, rękodzieła artystycznego), spotkań uczestników (spotkania wielodziedzinowe, kulinarne, rękodzielnicze).

Analizy materiału empirycznego pozwoliły stwierdzić, że seniorzy przypisują swojej aktywności kulturalnej różnorakie znaczenia. Co najważniejsze, zawsze wśród „motyów ażeby” odnoszących się do zakładanych rezultatów działania nadają szczególną istotność wybranemu. To on właśnie określa sens zaangażowania, pozostałe „motywy ażeby” dotyczą dodatkowych założeń, mniej lub bardziej ważnych, ale nie przesądzających o uczestnictwie. Fundamentalne motywy stały się podstawą wyłonienia ogólnych typów podejścia do aktywności kulturalnej, do uszczegółowienia i doprecyzowania typologii posłużyły „motywy ponieważ” (konteksty). W niektórych przypadkach to one decydowały o różnicy pomiędzy z pozoru bardzo podobnymi interpretacjami aktywności kulturalnej. Zrekonstruowane „motywy ponieważ” podzielono na kilka kategorii: konteksty osobowe, doświadczenia biograficzne oraz wpływy zewnętrzne. Biorąc pod uwagę wyłaniające się na tej podstawie znaczenia przypisywane aktywności kulturalnej przez seniorów, stworzono następującą typologię uczestników reprezentujących odmienne podejścia: spełniający się, pielęgnujący kontakty, dbający o formę, uciekający przed pustką, przyjemnie spędzający czas, szukający odskoczni, czynni.

Pierwszy typ uczestnika orientuje swoją aktywność kulturalną na rozwój i realizację zainteresowań związanych z konkretną dziedziną kultury. Wprawdzie zaangażowaniu *spełniających się* towarzyszą także inne motywy, na przykład spotkanie z ludźmi, przyjemne spędzenie czasu, relaks, uznanie, ale jednak zdecydowanie największą wagę przykładają tu do samorealizacji, rozwoju zdolności i umiejętności artystycznych oraz do tworzenia.

[...] jest okazja do obcowania z piękną polszczyzną. To jest możliwość posługiwania się piękną polszczyzną, wypowiedzania się w języku polskim. Lubię po prostu bawić się językowo, bo mam takie zamiłowanie, że uczę się języków obcych, także z językami, to mi pasuje takie coś. Nie malarstwo, nie rzeźba, ale prezentacja tekstów, tak to nazwijmy (W34)¹.

¹ Symbole w nawiasach oznaczają wywiady z poszczególnymi osobami.

Zaangażowanie w aktywność kulturalną organizowaną instytucjonalnie w przypadku *spełniających się* pojawia się głównie na podłożu czynników biograficznych i osobowych. Osoby biorące udział w badaniach nie wskazują natomiast na rolę uwątkowań zewnętrznych. W przekonaniu starszych uczestników kultury najistotniejszą rolę ogrywa spłot trzech elementów. Po pierwsze chodzi o sytuację osobistą odczuwaną jako uwolniona od obowiązków zawodowych i rodzinnych zbyt absorbujących na poprzednim etapie życia, by można było poświęcić czas aktywności kulturalnej. Zatem przejście na emeryturę/rentę otwiera *spełniającym się* przestrzeń wolności i możliwość skoncentrowania się na nowych rodzajach działania. Drugi istotny czynnik to aspiracje i potrzeby seniorów. Ten typ bowiem reprezentują osoby, których nie satysfakcjonuje samo wyswobodzenie się z natłoku codziennych obowiązków związane z wygasaniem lub przedefiniowaniem pełnionych do tej pory ról. Czas wolny zatem postrzegany jest przez *spełniających się* nie tylko w sensie negatywnym jako „wolny od”, ale też pozytywnym jako „wolny do”, do rozwoju, uczenia się, samorealizacji (Opaschowski 1996). Stanowi przestrzeń do zagospodarowania, którą można wypełnić innym rodzajem zajęć niż tylko codzienne sprawy domowo-rodzinne. *Spełniający się* to osoby, które pragną „czegoś więcej”, potrzebują zajęcia, dzięki któremu będą mogły się realizować i wartościowo spędzić czas:

[...] zwykle więcej spada na kobietę. I jeżeli narzekałam, czy do córki, czy do męża, że jestem zmęczona, to od razu było: „To po co tyle wzięłaś sobie na głowę?! Możesz z czegoś zrezygnować!”. Powiedziałam: „Nie”. Nie, bo bym wpadła w depresję głęboką! Ja nie mogę siedzieć beczynninie... znaczy beczynninie... no, nie beczynninie, ale nie mogę się zamknąć w czterech ścianach i myśle, że ci wszyscy, którzy tu przychodzą, i ci, którzy w jakiejś formie się realizują artystycznie, też po to to robią, żeby nie być w domu (W4).

Spełniający się nie mają kłopotu z odnalezieniem sfery, w którą warto by się zaangażować na emeryturze, mają bowiem pewne upodobania, zamiłowania czy też zainteresowania dotyczące konkretnej dziedziny kultury, najczęściej artystycznej: śpiewu, plastyki, literatury, teatru, tańca. Właśnie one stanowią trzeci ważny „motyw ponieważ”. Siłą mobilizującą zainteresowań i zamiłowań wzmacnia subiektywne przekonanie o określonych predyspozycjach i zdolnościach w tym obszarze. Co ważne, te zainteresowania i zdolności dopiero na emeryturze uzyskują szansę na pełniejszą realizację, choć na wcześniejszych etapach życia (głównie w dzieciństwie, młodości) uczestnicy ci mieli już doświadczenia w preferowanej dziedzinie:

Znaczy, jeszcze w szkole, jak chodziłam do szkoły, to też śpiewałam. No, teraz już ten głos jest inny, wiadomo, ale śpiewałam i w chórze, i w duecie, a że byłam bardzo wstydliva, to nigdy się nie odważyłam na śpiew solowy. Tak, że to już od dziecka po prostu, może też po rodzicach. Moi rodzice też tak aktywni byli, występowali jeszcze, jak młodzi byli. Tak, że nie wiem, no lubię to, po prostu lubię sobie pośpiewać (W25).

Wszyscy mówili, że mam zdolności plastyczne. [...] po prostu tak się mówiło, że mam taki dryg do tego. I tak jestem właśnie w tych sztukach... i plastycznie, i muzycznie, i tańcząco, i grająco uzdolniona, więc to się tak jakoś wszystko ładnie razem poskładało [...] (W38).

W interpretacji *pielęgnujących kontakty* aktywność kulturalna to przede wszystkim przestrzeń spotkania z ludźmi i bycia z innymi. Ważną rolę jako „motyw ponieważ” odgrywa ich sytuacja osobista, na którą składa się osamotnienie i duża pula czasu wolnego. Współgra z tym specyfika osobowościowa: taki sposób podejścia do aktywności kulturalnej reprezentują bowiem osoby otwarte, towarzyskie, o dużych potrzebach kontaktu z drugim człowiekiem. Po przejściu na emeryturę odczuwają mocno osłabienie intensywności relacji interpersonalnych i spadek uczestnictwa w życiu społecznym.

[...] nie chciałam sama siedzieć. Ponieważ jestem wdową, mieszkam sama, no to gdzieś tak między ludźmi zawsze jest lepiej jak samemu. [...] po prostu nie jestem sama, działam wśród ludzi (W28).

Ale czegoś brakowało. Czego brakowało? Brakowało właśnie... tych innych zajęć, spotkania się w kręgu, no bo praca wypełniała wystarczająco dużo czasu, dzieci wyfrunęły w świat, pozakładały swoje rodziny... No to co? Dom, książka, telewizja, siłownia dwa razy w tygodniu wówczas, trochę za mało (W32).

Dziedzina, w jaką angażują się *pielęgnujący kontakty*, ma dla nich drugorzędne znaczenie. Nie ze względu na zainteresowania jakimś obszarem kultury i potrzebę realizacji w jego obrębie osoby te włączają się w aktywność kulturalną. Wybór dziedziny uczestnictwa podyktowany jest relacyjnym charakterem zajęć, inaczej mówiąc, seniorzy sięgają po taką formę i taką dziedzinę, które zapewniają bezpośrednie, bliskie kontakty interpersonalne. Aktywność kulturalna przy takim podejściu nie ma wymiaru autotelicznego, seniorzy nie angażują się w nią dla niej samej, lecz dlatego że umożliwia im ona podtrzymanie kontaktów społecznych, staje się antidotum na izolację społeczną.

Instrumentalne podejście do aktywności kulturalnej reprezentują również *dbający o formę*, ale w tym przypadku celem staje się utrzymanie kondycji i sprawności fizycznej. Choć dziedzina zaangażowania nie jest przez nich wybierana ze względu na zamiłowania kulturalne, to nie jest przypadkowa. *Dbającym o formę* chodzi bowiem o taki rodzaj aktywności, który opiera się na wysiłku fizycznym i sprzyja sprawności. Kryterium to spełnia na przykład taniec, traktowany nie tyle jako dziedzina kultury artystycznej, ile rodzaj gimnastyki, stanowi dla *dbających o formę* fragment szerokiego, przemyślanego planu treningowego:

Uczestniczę we wszystkich zajęciach możliwych, jak czasu mi wystarczy, które rozwijają sprawność fizyczną, bo to jest podstawowa rzecz, która w tym wieku jest zalecana i wpływa na lepszą kondycję zdrowotną, także lekarzy odwiedzamy jak najrzadziej w ten sposób. No wymieniam, to uczestniczę w zajęciach gimnastyki takiej rehabilitacyjno-ruchowej, chodzę na basen, na aerobik, na jogę, tańczę w grupie tanecznej, chodzę na zajęcia z fitness – to są te wszystkie ruchowe. Oprócz tego skupiam się na rozwijaniu pamięci, czyli chodzę na język angielski, niemiecki (W5).

U podłoża takiego podejścia do aktywności kulturalnej leżą czynniki biograficzne, osobowe oraz konteksty zewnętrzne. *Dbający o formę* prowadzili wcześniej aktywny tryb życia, interesowali się sportem i zdrowym stylem życia. Ponadto nie bez znaczenia są tu upowszechniane wzory kulturowe, wedle których młodość i atrakcyjność fizyczna jest szczególnie cenioną wartością, w związku z czym na każdym etapie życia należy dbać o to, by utrzymać swoje ciało w dobrej formie, by być sprawnym, atrakcyjnym i pełnym energii. Istotny jest tu także wzór aktywnego, zadbanego i korzystającego z życia seniora.

[...] robię to, co lubię. Zawsze, od młodych lat, sport w naszym domu był na pierwszym miejscu, bo i brat był sportowcem, ja od szkoły podstawowej byłam bardzo czynnym sportowcem, bo grałam w ręczną, i byłam wioślarką, i w kosza grałam, i grałam w siatkówkę, także co możliwe. Kochałam zawsze pływanie, także wszystko co z wodą, to też jest moim zainteresowaniem. Zawsze kochałam w-f i to zostało mi do dzisiejszego dnia, także ja jestem takim „Latającym Holendrem”, nie jeżdżę samochodem, tylko chodzę pieszo, żeby jak najwięcej być w ruchu i żeby mieć sprawność fizyczną. [...] interesuje mnie jak dbać o zdrowy styl życia, bo to jest przede wszystkim ważne, że pozmieniało się troszeczkę spojrzenie i na żywienie, i na dbanie o siebie. W związku z tym kobieta musi... kobiety wyglądają coraz młodziej, chociaż lat im przybywa i o to chodzi, żeby się młodo czuć, żeby mieć ten optymizm życiowy (W5).

Uciekającym przed pustką aktywność kulturalna pozwala uniknąć apatii, samotności, poczucia beznadziejności i bycia niepotrzebnym. Ma więc ona wymiar kompensacyjny i eskapistyczny. W istotnym stopniu o sensie nadawanym aktywności kulturalnej decyduje tu splot czynników osobowych i biograficznych. Przede wszystkim *uciekających przed pustką* odróżnia od innych starszych uczestników kultury to, że wyraźnie odczuwają lęk przed stratą ważnych obszarów zajęć, które nadawały wartość ich życiu. Boją się bezczynności, izolacji, „odstawienia na boczny tor” w momencie przejścia na emeryturę/rentę oraz usamodzielnienia się dzieci i odejścia ich z domu. Lęk wiąże się z potrzebami i nawykami seniorów: te osoby potrzebują aktywności i kontaktu z drugim człowiekiem. Charakterystycznym czynnikiem biograficznym, w którym zakorzenia się instytucjonalne uczestnictwo w kulturze, jest duża aktywność na poprzednich etapach życia. *Uciekający przed pustką* byli aktywni często nie tylko w przestrzeni domu, rodziny i pracy zawodowej, ale także angażowali się w różnorodną działalność społeczną czy też społeczno-polityczną. Są przyzwyczajeni do aktywnego stylu życia i nie chcą dopuścić, by na emeryturze zmienił się on w związku z tym, że pewne obowiązki wygasły. Potrzebują więc nowych zajęć, które zastąpią poprzednie i w satysfakcjonujący sposób wypełnią pustą przestrzeń życiową:

Przez całe życie byłam strasznie aktywną osobą. [...] i de facto cztery lata temu to wszystko się wzięło i skończyło, bo przeszłam na emeryturę na własne życzenie. [...] Dzieci wyjechały za granicę [...]. Pierwsza wyjechała córka, potem syn i zostałam sama. Mam taki duży, 180 metrowy dom, w którym można było biegać i szukać nie wiem czego... Spory ogród, działkę... No pracy było dużo, ale to zajęcie w domu i wokół domu jakoś tak mnie zupełnie nie satysfakcjonowało (W37).

Uczestnictwo w zorganizowanych zajęciach kulturalnych i w tym przypadku nie jest podyktowane głównie zainteresowaniami konkretną dziedziną kultury i nie ma tu charakteru autotelicznego. O wyborze konkretnych zajęć decyduje niekiedy oddziaływanie czynników zewnętrznych – znajomych osób lub dostępność takiej, a nie innej oferty:

Ja uczestniczę we wszystkim, co jest tam... gdzie możliwe, ale no nic innego się nie dzieje [...]. Pozostaje nam ta biblioteka jedynie (W14).

[...] w związku z tym, że nie mogę śpiewać po operacji tarczycy zupełnie, to zdecydowałam się, że będę brała udział w zajęciach plastycznych. [...] ta plastyka, to wynikało z tego, że po pierwsze, znałam wcześniej panią A. [instruktorkę]. Nawet kiedyś mi się zdarzyło kupić od niej obraz [...]. Poza tym, kiedy okazało się, że z jednych form z tych zajęć nie bardzo mogę korzystać, ze względu na odległość, czy zdrowie na przykład, no to myślę: „A może ja coś namaluję?” (W37).

Przyjemnie spędzający czas to uczestnicy, którzy w aktywności kulturalnej poszukują zabawy, rozrywki i relaksu. Charakterystyczne jest dla nich, że swoje zaangażowanie wyprowadzają głównie z aktualnej sytuacji zawodowo-rodzinnej: ponieważ w ich życiu pojawia się pula czasu wolnego, chcą się nim cieszyć i spędzić go sympatycznie. Szansę na to daje aktywność kulturalna, z którą wiążą spotkania z ludźmi, miłą atmosferę, pozytywne doznania, dobre samopoczucie.

Jednak jak u prywaciarza się pracuje, to się pracuje po 12 godzin, nieraz po 10 i człowiek nie ma czasu. A już jak przeszłam na emeryturę, to po prostu więcej luzu, mogę sobie tylko się sobą zajmować, wnuki raz kiedyś, a tak to przeważnie człowiek może miło spędzać czas. No nie tylko czekać już na śmierć, jakby to powiedzieć, prawda? [śmiech]. [...] fajnie się bawimy, miło spędzamy czas w miłym otoczeniu, w miłym środowisku. No co można więcej zrobić? [...]. One [zajęcia] dają mi relaks, przyjemność na pewno, mile towarzystwo (W3).

Dla *przyjemnie spędzających czas* aktywność kulturalna ma przede wszystkim wymiar autoteliczny, a jednocześnie w jakimś stopniu odgrywa rolę kompensacyjną. Życie na emeryturze/rencie jest bowiem przeciwstawiane wcześniejszemu okresowi egzystencji. Był on przepełniony obowiązkami, pracą, wysiłkiem i wyrzeczeniami, teraz następuje czas na aktywność podejmowaną dla niej samej, dla czystej przyjemności i zadowolenia. Uczestnictwo w kulturze powinno więc niejako wynagrodzić trudy wcześniejszego życia, w którym było mało miejsca na odprężające bezinteresowne zajęcia i przyjemności.

W przypadku *szukających odskoczni* aktywność kulturalna zawiera aspekt eskapistyczny, to sposób na oderwanie się od powszednich spraw i przytłaczających obowiązków. Pozwala ona urozmaicić życie i stanowi przestrzeń dla siebie, w której można zapomnieć o troskach, odpocząć, zrelaksować się, zrobić coś dla siebie. Aktywność kulturalna stanowi alternatywę wobec codzienności:

[...] żeby się właśnie spotkać, odreagować, pobycić nie w domu przy w garnkach, przy mężach [...]. Naszym celem było przede wszystkim to, żeby zrobić coś dla siebie. [...] No chociażby życie nabiera innego kształtu. Nie siedzi się w domu, nie czeka się na to, co ma kiedyś tam nastąpić, tylko jest

Tab. 1. Typy uczestników-seniorów i ich podejścia do aktywności kulturalnej

Typy	Konteksty (motywy ponieważ)	Planowane rezultaty (motywy ażeby)
Spełniający się	konteksty biograficzne: uprzednia sytuacja osobista – dużo obowiązków, brak czasu na aktywność kulturalną; aktualna sytuacja osobista – uwolnienie od obowiązków rodzinnych/rodzicielskich i zawodowych; uprzednie doświadczenia w wybranej dziedzinie kultury konteksty osobowe: aspiracje i potrzeby – potrzeba rozwoju i spełniania się w przestrzeni pozadomowej; zainteresowania/zamiłowania – zainteresowanie konkretną dziedziną kultury; zdolności/predyspozycje w obrębie konkretnej dziedziny kultury	rozwój zainteresowań w wybranej dziedzinie kultury; samorealizacja
Pielęgnujący kontakty	konteksty biograficzne: aktualna sytuacja osobista – spadek intensywności kontaktów interpersonalnych/osamotnienie; duża pula czasu wolnego konteksty osobowe: potrzeba kontaktów interpersonalnych; cechy, dyspozycje: otwartość	spotkanie z ludźmi; nawiązywanie/pielęgnowanie kontaktów interpersonalnych
Dbający o formę	konteksty biograficzne: od najmłodszych lat aktywny styl życia, uprawianie sportu konteksty osobowe: cechy/dyspozycje – aktywność; zainteresowanie sportem i zdrowym stylem życia; konteksty zewnętrzne: nowe wzory kulturowe (kult młodości; model aktywnego, zadbanego szczęśliwego seniora/seniorki)	utrzymanie kondycji, sprawności fizycznej i dobrego samopoczucia
Uciekający przed pustką	konteksty biograficzne: zawsze aktywni w różnych obszarach życia społecznego; pusta przestrzeń życiowa po wygaśnięciu obowiązków zawodowych, rodzinnych, społecznych konteksty osobowe: lęk przed osamotnieniem, bezczynnością, byciem niepotrzebnym; cechy dyspozycje: aktywność; potrzeby: aktywności, kontaktu z ludźmi; brak satysfakcji z codziennych zajęć konteksty zewnętrzne: wpływ innych osób; oferta	wypełnienie czasu satysfakcjonującym zajęciem
Przyjemnie spędzający czas	konteksty biograficzne: uprzednia sytuacja osobista – dużo obowiązków, brak czasu wolnego; aktualna sytuacja osobista – wygaśnięcie obowiązków zawodowo-rodzicielskich, dużo czasu wolnego do dyspozycji	zabawa, rozrywka, relaks, dobre samopoczucie
Szukający odskoczni	konteksty osobowe: aspiracje/potrzeby – potrzeba relaksu, odreagowania i zapomnienia o codziennych sprawach; brak satysfakcji z aktywności ograniczonej do spraw domowo-zawodowych; potrzeba zrobienia czegoś dla siebie; znużenie/znużenie monotonią codziennych spraw	oderwanie się od codziennych spraw i urozmaicenie życia
Czynni	konteksty biograficzne: zawsze aktywni pozadomowo, społecznie; aktualna sytuacja – duża pula czasu konteksty osobowe: potrzeby – potrzeba aktywności, bycia potrzebnym; potrzeba kontaktu; cechy dyspozycje: otwartość, aktywność	podtrzymanie aktywności i uczestnictwa w życiu społecznym

Źródło: opracowanie własne.

się twórczym, coś się dzieje. [...] to nam też daje takiego kopa do dalszego życia, że można je inaczej spędzić niż dotychczas. No, bo mówię, no co by było? Dom, dzieci, wnuki, telewizja, mąż... [śmiech]. Może klótnia jakaś... To tak jak w życiu, prawda? No, a tak, no jest ta odskocznia (W22).

Znaczenie aktywności kulturalnej w przypadku *czynnych* w dużym stopniu konstituuje się zgodnie z cechami osobowymi i doświadczeniami biograficznymi uczestników. Takie podejście reprezentują osoby, które zawsze były aktywne, lubią „gdy coś się wokół nich dzieje”, kierują się potrzebą uczestniczenia w życiu społecznym, źle znoszą bezczynność, a aktywność wiążą z działaniem w przestrzeni pozadomowej. Dla nich zatem instytucjonalne uczestnictwo w kulturze staje się sposobem, by nadal „w czymś uczestniczyć”, by czuć się potrzebnymi i robić coś sensownego. *Czynni* różnią się od *uciekających przed pustką* tym, że nie kieruje nimi lęk przed osamotnieniem i bezczynnością. Przestrzeń życiowa, którą odzyskali, przechodząc na rentę/emeryturę, nie budzi w nich negatywnych emocji, jawi im się jako obszar możliwości i swego rodzaju wyzwanie:

Całe życie byłam społecznikiem. Pochodzę z rodziny społecznikowskiej. Lubię pomagać ludziom. Chora jestem na stwardnienie rozsiane. Bozia zabrała mi wszystko, prócz jednej nogi i buzi, więc na coś się jeszcze przydadę. Rozmawiam z dziewczynami, przebywam, występuję w kabarecie, śpiewam. No i co więcej powiedzieć? No po prostu żyję [...] tak to by był marazm i nic by się nie działo (W9).

Podsumowanie

Rekonstrukcja podejść osób starszych do aktywności kulturalnej pozwoliła określić różnice w tym względzie dające podstawę do wyłonienia typów seniorów-uczestników. Odnosząc znaczenia nadawane aktywności do wymiaru autoteliczność *versus* instrumentalność, można ulokować je pomiędzy tymi dwoma biegunami: dwa typy uczestników (*spełniający się i przyjemnie spędzający czas*) aktywność kulturalną traktują autotelicznie, ich zaangażowaniu towarzyszą wprawdzie cele instrumentalne, ale odgrywają one rolę drugoplanową, są czymś dodatkowym. Te podejścia znajdują się zatem najbliżej bieguna autoteliczności. Przy przeciwnym biegunie usytuować można pozostałe typy, aktywność kulturalna ma bowiem głównie znaczenie instrumentalne: umożliwia bycie z innymi ludźmi, utrzymanie kondycji i zdrowia, wypełnienie pustki życiowej, oderwanie się od codzienności, pozostanie aktywnym. Wynika z tego, że w odczuciu wielu uczestników nie jest ona jakimś specyficznym obszarem aktywności, może przynosić podobne rezultaty jak inne jej rodzaje, zwłaszcza te osadzone w kontekście pozadomowym i interakcjach z drugim człowiekiem. To zatem raczej nie związek aktywności z treściami kulturowymi; staje się ważny, a inne walory tego uczestnictwa, na przykład: relacyjność praktyk; odmiennosc od powszednich czynności; absorbujący, relaksujący, aktywizujący, sprzyjający dobremu samopoczuciu.

ciu charakter i klimat działań. Zasadniczo chodzi więc o aktywność w ogóle, a nie przede wszystkim kulturalną. Analizy subiektywnych interpretacji aktywności kulturalnej starszych uczestników wykazały także, że jako istotne czynniki motywujące do korzystania z oferty instytucjonalnej jawią się te biograficzne i osobowe. Seniorzy w niewielkim stopniu albo w ogóle nie wiążą swojego uczestnictwa z zewnętrznymi oddziaływaniami, na przykład ze strategiami aktywizującymi seniorów w środowisku, działalnością instytucji, wpływem wzorów i modeli starości upowszechnianych głównie przez media. Minimalne znaczenie mają tu znajomi i bliscy, którzy teoretycznie mogliby zachęcać starsze osoby do uczestnictwa. Konteksty indywidualne – czynniki osobowe i doświadczenia biograficzne, z którymi seniorzy łączą aktywność kulturalną, w większości można traktować jako swego rodzaju zasoby. Takim oczywistym zasobem są na pewno pasje i zainteresowania lub choćby ich zaczątki, jednakże ważne okazały się one jedynie w przypadku *spełniających się* (i *dbających o formę*, choć w tym przypadku nie dotyczą one kultury). Podobnie sytuacja wygląda w odniesieniu do zdolności. Zdarza się, że subiektywne przekonanie o określonych predyspozycjach ułatwia wybór obszaru aktywności, ale tylko *spełniający się* świadomie uzasadniają swoje zaangażowanie talentem. Jak pokazują również inne badania, bardzo silnie jako „motyw ponieważ” oddziałuje natomiast potrzeba kontaktu z drugim człowiekiem i potrzeba aktywności. Ta druga zapewne wiąże się z silnie zakorzenionym w naszym społeczeństwie pozytywnym waloryzowaniem aktywności. Aktywność to ceniona cecha, na niej opiera się uznanie innych, poczucie własnej wartości i sensu życia. Konteksty biograficzne, w jakich uczestnicy osadzają swoją aktywność kulturalną, są również w poszczególnych przypadkach zbliżone. Po pierwsze zatem dla wszystkich jako czynnik skłaniający do aktywności istotna staje się aktualna sytuacja osobista, którą cechuje wyswobodzenie się z obowiązków i przymusów wynikających z ról zawodowych i rodzinnych oraz uzyskanie czasu wolnego na działania dowolne, skoncentrowane na sobie i na swoich potrzebach. Po drugie wspólnym doświadczeniem jest nawał zadań i brak możliwości włączenia się w tego typu aktywności na wcześniejszych etapach życia. Po trzecie natomiast istotne bywają również uprzednie doświadczenia w obszarze aktywności kulturalnej w dziedzinie, której aktualnie ona dotyczy. Uczestnicy reprezentujący różne podejścia wskazywali na takie epizody, ale co ważne, ludzie ci nie tyle kontynuują na emeryturze/rencie swoje zaangażowanie kulturalne z poprzedniego okresu życia, ile wracają do niego po dość długiej przerwie. Z kolei u osób, które debiutują w danym obszarze aktywności kulturalnej, dopiero w jej wyniku mogą się pojawić zainteresowania nim. Z badań wynika, że istnienie wykształconych zainteresowań kulturalnych nie jest warunkiem koniecznym do podjęcia tego rodzaju aktywności. Przypuszczalnie w takich przypadkach, które związane są z instrumentalnym podejściem do aktywności kulturalnej, nastawienie to z czasem może ulegać zmianie, ponieważ w konsekwencji

wykształcania się i rozwoju zainteresowań lub nawet przeradzania się ich w zamiłowania na znaczeniu zacząć zyskiwać cele autoteliczne.

Bibliografia

- Chabior A. (2000), *Rola aktywności kulturalno-oświatowej w adaptacji do starości*, ITE, Kielce-Radom.
- Chabior A. (2011), *Klub seniora miejscem uczestnictwa kulturalnego i animacji społeczno-kulturalnej*, w: *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależnej starości*, Z. Szarota (red.), Biblioteka Gerontologii społecznej, t. 2, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków, s. 73-84.
- Czapiński J., Błędowski P. (2014), *Aktywność społeczna osób starszych w kontekście percepcji osób starszych. Diagnoza społeczna 2013. Raport tematyczny*, Warszawa, <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty> [dostęp: 20.02.2019].
- Drozdowski R. i in. (2014), *Praktyki kulturalne Polaków*, Toruń, <http://www.publicprofits.pl/upl/browser/files/praktyki-kulturalne-polakow-publicacja.pdf> [dostęp: 20.02.2019].
- Fatya B. (2014), *Wartości jako generator kultury żywej*, w: R. Drozdowski i in., *Praktyki kulturalne Polaków*, Toruń, <http://www.publicprofits.pl/upl/browser/files/praktyki-kulturalne-polakow-publicacja.pdf> [dostęp: 20.02.2019].
- Golka M. (2008), *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gołdys A. i in. (2012), *Zoom na UTW. Raport z badania*, http://zoomnautw.pl/wp-content/uploads/2012/05/Zoom_na_UTW_RAPORT_calosciowy_www.pdf [dostęp: 20.02.2019].
- Jak się żyje osobom starszym w Polsce ?* (2012), GUS, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/WA_jak_sie_zyje_os_starszym_w_pl_30_XI_2012.pdf [dostęp: 20.02.2019].
- Kamiński A. (1978), *Studia i szkice pedagogiczne*, PWN, Warszawa.
- Kasprów E. (1982), *Wzory i modele aktywności kulturalnej w środowiskach robotniczych i inteligentnych*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Kłoskowska A. (1984), *Kultura symboliczna poza sferą autoteliczności*, w: *Wizje człowieka i społeczeństwa w teoriach i badaniach naukowych*, S. Nowak (red.), PWN, Warszawa 1984.
- Kłoskowska A. (1991), *Kultura*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku, Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, A. Kłoskowska, (red.), Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 17-50.
- Landsberg P. i in. (2012), *Po co seniorom kultura? Badania kulturalnych aktywności osób starszych*, Poznań, https://www.academia.edu/2494034/Po_co_seniorom_kultura_Badania_kulturalnych_aktywnosci_osob_starszych._Raport [dostęp: 20.02.2019].
- Opaschowski H.W. (1996), *Pädagogik der freien Lebenszeit*, Leske+Budrich, Opladen.
- Orzechowska G. (1999), *Aktualne problemy gerontologii społecznej*, WSP, Olsztyn.
- Pęczak M. (2010), *Co robimy „po godzinach”*, w: *Kultura miejska w Polsce z perspektywy interdyscyplinarnych badań jakościowych*, W.J. Burszta i in. (red.), NCK, Warszawa, s. 97-111.
- Schütz A. (2006), *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, A. Jasińska-Kania i in. (red.), przekł. D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 867-893.
- Schütz A. (2008), *O wielości światów. Szkice z fenomenologii socjologicznej*, przekł. B. Jasińska, Nomos, Kraków.
- Semków J. (2008), *Niektóre problemy aktywności społeczno-kulturalnej w okresie późnej dorosłości*, w: *Aktywność społeczna, kulturalna i oświatowa seniorów*, A. Fabiś (red.), Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała, s. 17-22.
- Skibińska E.M. (2006), *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

- Słowińska S. (red.) (2015), *Inicjatywy angażujące osoby 50+ jako przestrzeń indywidualnego rozwoju i kształtowania kapitału społecznego*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- Słowińska S., Olejarsz M. (2016), *Aktywność kulturalna w doświadczeniu kobiet 50+ i jej emancypacyjny wymiar*, „Edukacja Dorosłych”, nr 2 (75), s. 45-58.
- Szarota Z. (2004), *Gerontologia społeczna i oświatowa. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Szarota Z. (2011), *Wstęp*, w: *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależnej starości*, Z. Szarota (red.), Biblioteka Gerontologii Społecznej, t. 2, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków, s. 7-9.
- Szatur-Jaworska B. i in. (2006), *Podstawy gerontologii społecznej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Szlendak T. (2010), *Aktywność kulturalna*, w: *Kultura miejska w Polsce z perspektywy interdyscyplinarnych badań jakościowych*, W.J. Burszta i in. (red.), NCK, Warszawa, s. 112-143.
- Szlendak T. (2014), *Formy aktywności kulturalnej*, w: *Praktyki kulturalne Polaków*, R. Drozdowski i in. (red.), Toruń, http://ozkultura.pl/sites/default/files/strona-archiwum/PRAKTYKI_KULTURALNE_POLAKOW.pdf [dostęp: 20.02.2019].
- Tippelt R., Schmidt B., Schnurr S., Sinner S., Theisen C. (2009), *Bildung Älterer. Chancen im demokratischen Wandel*, Bertelsmann Verlag, Bielefeld.

AKTYWNOŚĆ KULTURALNA OSÓB STARSZYCH POMIĘDZY AUTOTELICZNOŚCIĄ A INSTRUMENTALNOŚCIĄ

STRESZCZENIE: W tekście podjęta została kwestia autotelicznego i instrumentalnego znaczenia aktywności kulturalnej osób starszych. Odnosząc się do literatury, autorka wskazuje, że autoteliczność jest cechą definicyjną praktyk z obszaru kultury symbolicznej i odróżnia ją od kultury bytu oraz socjetalnej. W rzeczywistości jednak granice te nie są nieprzekraczalne. W artykule zaprezentowane zostały wyniki wtórnej analizy materiału z badań empirycznych aktywności kulturalnej osób starszych (wywiadów indywidualnych pogłębionych), ukierunkowanej pytaniami o podejścia (znaczenie) seniorów do aktywności kulturalnej; o to, czy zorientowane są one autotelicznie, czy raczej instrumentalnie oraz jaką rangę mają założenia instrumentalne w wyłonionych podejściach. Na tej podstawie zrekonstruowano siedem typów seniorów-uczestników przypisujących swojej aktywności kulturalnej odmienne znaczenia lokujące się pomiędzy dwoma biegunami: autoteliczności i instrumentalności.

SŁOWA KLUCZOWE: aktywność kulturalna seniorów, subiektywne znaczenia, podejścia do aktywności kulturalnej, instrumentalność i autoteliczność aktywności kulturalnej.

CULTURAL ACTIVITY OF OLDER PEOPLE – BETWEEN AUTOTELICITY AND INSTRUMENTALITY

SUMMARY: The article addresses the issue of the autotelic and instrumental function of the cultural activity of seniors. In reference to the literature, the author points out that autotelicity is a definitional feature of practices in the field of symbolic culture. She presents the results of a secondary analysis of data obtained in empirical research on the cultural activity of older people. This includes in-depth individual interviews, focused on questions about seniors' approaches to cultural activity (meaning of cultural activity); about whether they are oriented autotelically or rather instrumentally and about the rank of the instrumental functions in distinguished approaches. The analysis reconstructed seven types of senior participants who attributed to their cultural activity different meanings which were located in between the poles of autotelicity and instrumentality.

KEYWORDS: cultural activity of seniors, subjective meanings, approaches to cultural activity, instrumentality and autotelicity of cultural activity.